

# Sukces Roku 2017 w Ochronie Zdrowia Liderzy Medycyny



## Pora zaczynać

**N**ie jest to może osiągnięcie tak spektakularne, jak wejście jednej osoby na Mount Everest, ale to jednak sukces, bo bardzo wielu ludziom udało się wejść na Rysy – mówi o swoim największym sukcesie A.D. 2017 prof. Wiesław W. Jędrzejczak, Osobowość Roku (str. 26).

Tym sukcesem jest upowszechnienie najnowocześniejszych metod leczenia nowotworów krwi. Można mówić o tym, że w ostatnich latach zbudowaliśmy całe miasto ocalałych po przeszczepieniu szpiku – na taką liczbę ludzkich istnień przekłada się to upowszechnienie.

Czy ten i podobne sukcesy można przypisać jednej osobie, czy raczej należy mówić o sukcesie zespołów, sztabów ludzkich? I jedno, i drugie. Bo oczywiście nie sposób wnieść w pojedynkę fortepianu na dziesiąte piętro, a Michał Anioł nie namalował osobiście wszystkich fresków w Kaplicy Sykstyńskiej. Uczyniono to jednak pod jego nadzorem, według jego pomysłu i planu. Im bardziej skomplikowane zadanie, tym bardziej liczą się nie tylko własne zaangażowanie, lecz także umiejętność kierowania i przekonywania całych zespołów do dopinania kolejnych szczegółów – od medycznych, przez techniczne, po finansowe. Tacy są właśnie menedżerowie i liderzy w poszczególnych kategoriach nagrody Sukces Roku 2017. W niniejszym numerze przedstawiamy wywiady z każdym z nich.

**Lider to także członek zespołu, którym kieruje. Tyle że mający większe kompetencje zarządcze** – mówi o swej roli w sukcesach olsztyńskiego szpitala inny laureat naszej nagrody, Irena Kierzkowska, Menedżer Roku 2017 w Ochronie Zdrowia w kategorii

placówki publiczne (str. 30). – **W centrum BetaMed pracuje ok. 3 tys. osób, to wspaniali specjaliści z różnych dziedzin** – podkreśla Beata Drzazga, Menedżer Roku w kategorii placówki prywatne, właścicielka największej polskiej firmy świadczącej usługi pielęgniarskie, także w domu pacjenta (str. 34). Rzekniesz, wszyscy są niezbędni do osiągnięcia sukcesu. Ale niezbędne jest też spięcie wysiłku specjalistów różnych dziedzin, a także przekonanie do swoich racji otoczenia. A w tym wypadku umiejętności zarządcze nie wystarczają, trzeba talentu dyplomatycznego, perswazji i dobrego planu. Gdzie zaczyna się droga do sukcesu? – **Dobodzi w końcu do rodzaju złości na to, że codziennie trzeba tolerować i znosić wszelkie mankamenty „starego”** – odpowiada Lidia Albrechowicz, prezes szpitala EMC Regionalne Centrum Zdrowia w Lubinie. Lecznica to Lider Roku 2017 w Ochronie Zdrowia w kategorii innowacyjny szpital (str. 38). – **Gdy pojawia się graniczące z pewnością przekonanie, że zmiana jest potrzebna i że znalazło się sposób na jej przeprowadzenie, pora zaczynać** – dodaje.

„Pora zaczynać” powiedzieli sobie w pewnym momencie również inni laureaci naszego konkursu: Elżbieta Rucińska-Kulesz, Marek Brzosko, firma Servier, Violetta Szycik, prezes Fundacji dla Dzieci Vivadental, Martyna Wojciechowska i Ewa Drzyzga. Każde z tych „pora zaczynać” ostatecznie doprowadziło do zmian na lepsze. Czasem przełomowych, rewolucyjnych, a czasem ewolucyjnych. Jak zgodnie podkreślają nasi bohaterowie, za każdym z tych osiągnięć stał zespół ludzi, potrzebne było wsparcie otoczenia. Zwraca uwagę, że każdy z naszych bohaterów za swój sukces dziękuje innym, podkreśla, że bez ich pomocy byłby on niemożliwy. Oni dziękują innym – my w tym konkursie dziękujemy właśnie im. W końcu Władysław Jagiełło nie sam wygrał bitwę pod Grunwaldem, ale czy wygralibyśmy ją bez Władysława Jagiełły?

**Redakcja**